

Strączkowe będzie można siać przed zimą

Na dobrej drodze do dokonania przełomu w agrotechnice roślin strączkowych w warunkach polskiego klimatu są naukowcy z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego z Bydgoszczy. Wynaleźli oni bowiem nowatorską metodę, dzięki której nasiona grochu, bobiku i łubinów będzie można wysiewać przed zimą i uzyskiwać wyższe plony. Prof. Janusz Prusiński, prorektor bydgoskiej uczelni i współautor wynalazku, uważa, że ta metoda może wyraźnie zwiększyć opłacalność produkcji i zachęcić do uprawy strączkowych. Wynalazek wzbudził już uznanie za granicą, zdobywając niedawno złoty medal na Targach Wynalazczości, Badań Naukowych i Nowych Technik INNOVA w Brukseli.

Wiadomo, że jednym z głównych problemów w uprawie grochu, bobiku i łubinów jest niska wierność plonowania, spowodowana trudnościami w zaspokajaniu ich wysokich potrzeb wodnych. Naukowcy z Bydgoszczy wpadli na pomysł powlekania nasion strączkowych specjalną woskową otoczką, do której dodatkowo są „wstrzeliwane” mikrokapsułki z żywicy. Woskowa otoczka ma zabezpieczyć nasiona, które w okresie zimowym mają przeleżeć w glebie, przed przedwczesnym pęcznieniem i mrozami. Z kolei zadaniem mikrokapsulek z żywicy jest otwarcie się w odpowiednim czasie, tj. gdy temperatura wzrośnie do minimum 6°C, i umożliwienie wodzie glebowej przedostania się do nasion. Pęczniejące nasiona rozrywają woskową otoczkę i następuje kiełkowanie.

Zdaniem prof. Janusza Prusińskiego, wysiew nasion roślin strączkowych w listopadzie lub grudniu sprawi, że po zimie będą one w pełni zjarowizowane i bardzo wcześnie zaczną



Siew strączkowych w listopadzie lub grudniu sprawi, że po zimie bardzo wcześnie zaczną wschodzić.

wschodzić. Rośliny będą tworzyć silny system korzeniowy, a co za tym idzie szybko rosnąć, wcześniej kwitnąć i zawiązywać strąki. Dojrzewać zaczną wcześniej i równomiernie oraz wykształcać nasiona o wyrównanej masie 1000 nasion. W rezultacie będą plonować wiernie i wysoko.

PoliAzot – pogłównie i przedsiewnie

Nowy, wiosenny nawóz kompleksowy o nazwie PoliAzot wprowadzają na rynek Zakłady Chemiczne Police. Zawiera on 25% azotu (N), 6% fosforu (P_2O_5), 6% potasu (K_2O) i 15% siarki (SO_3). Wszystkie składniki występują w formach łatwo przyswajalnych. Zdaniem producenta skład chemiczny nawozu zapewnia dobre ukorzenie i prawidłowy rozwój roślin od wczesnej wiosny, wzmacnia ich odporność oraz wpływa na wzrost jakości plonu.

PoliAzot jest typowym nawozem wiosennym, przeznaczonym do pogłównego i przedsiewnego nawożenia roślin uprawnych. Zaleca się go stosować pogłównie na zboża ozime i rzepak ozimy, zwłaszcza w sytuacji, gdy przedsiewnie zastosowano zbyt niskie nawożenie fosforem i potasem. Polecany jest też do stosowania pod wszystkie inne rośliny uprawne, a także na użytki zielone.



Nowości w ofercie Bayera

Koncern Bayer CropScience zamierza wprowadzić na rynek polski w 2009 r. kilka nowych środków ochrony roślin. Przeznaczenie tych produktów jest różne.

Proteus 110 OD jest insektycydem do zwalczania szkodników ssących i gryzących w rzepaku (słodyszek rzepakowy, chowacze łodygowe i szkodniki tłuszczynowe), ziemniakach (stonka ziemniaczana), burakach (mszyce), kukurydzy (ploniarka zbożówka i omacnica prosowianka) oraz w uprawach warzyw. Zależnie od chronionej uprawy dawka preparatu wynosi 0,3-0,75 l/ha. Proteus zawiera dwie substancje aktywne (tiaklopyrd i deltametrynę), o odmiennych mechanizmach działania. Preparat posiada dość szeroki zakres

temperatury, w której działa oraz jest odporny na zmywanie przez deszcz. Zdaniem producenta należy też do bezpiecznych dla parazytoidów – naturalnych wrogów szkodników rzepaku.

Pod nazwą Komplet 560 SC kryje się nowy herbicyd nalistny, przeznaczony do powschodowego zwalczania miotły zbożowej i chwastów dwuliściennych w jęczmieniu ozimym, pszenicy ozimej, pszenżycie ozimym oraz życie. Preparat ten jest oparty na dwóch substancjach aktywnych: diflufenikan (związek z grupy fenoksynikotynoanilidów) – 280 g/l i flufenacet (związek z grupy oksyacetamidów) – 280 g/l. Zabieg zaleca się wykonać na chwasty znajdujące się we wczesnych fazach rozwojowych, począwszy od szpilkowania zbóż (BBCH 10) do końca jesiennej wegetacji. Zalecana dawka wynosi 0,4-0,5 l/ha. Środek rozkłada się w ciągu okresu wegetacji i nie stwarza zagrożenia dla roślin następczych.



Informacje dotyczące insektycydu Proteus 110 OD przekazała Małgorzata Gago z firmy Bayer CropScience.

Lamardor PAK jest produktem składającym się z fungicydowej zaprawy nasiennej Lamardor 400 FS oraz wysokiej jakości płynnego nawozu donasiennego. Sama zaprawa jest dwuskładnikowym środkiem (protiokonazol i tebukonazol) do ochrony zbóż jarych, szczególnie jęczmienia i pszenicy. Zwalcza choroby przenoszone przez glebę, materiał siewny, a nawet wiatr, dzięki czemu ogranicza wcześnie pojawiającego się mączniaka. Produkt ten jest zalecany w dawce 20 ml/100 kg ziarna, co jest bardzo małą ilością w tej grupie produktów. Dodawany do zaprawy nawóz zawiera makro- i mikroelementy, m.in. miedź, mangan, molibden i cynk.

Kolejną zaprawą w i tak już bogatej ofercie Bayera jest Astep 225 FS. Środek oparty jest na dwóch substancjach aktywnych (protiokonazol i imidakloprid), co sprawia, że działa grzybo- i owadobójczo. Jest polecany do ochrony pszenicy ozimej oraz jęczmienia ozimego. Zakres działania obejmuje zgorzel siewek, śniecie, głownie i mszyce. Zalecana dawka wynosi 200 ml/100 kg ziarna siewnego.

Laudis 44 OD to herbicyd do odchwaszczania kukurydzy w zabiegach powschodowych. Zawiera tembotrion – nową substancję aktywną z nowej grupy chemicznej. Zwalcza chwasty jednoliścienne z grupy prosowatych i dwuliścienne. Wykazuje dużą skuteczność w zwalczaniu komosy. Z uwagi na małą fitotoksyczność dla kukurydzy nadaje się

do stosowania w późniejszych fazach rozwojowych. Niebawem Laudis 44 OD oraz inny herbicyd kukurydziany tego producenta – MaisTer 310 WG – będą sprzedawane w pakietach promocyjnych z herbicydem Zeagran 340 SE (zawierającym bromoksynil i terbutylazynę), jako Laudis PAK i MaisTer PAK.